

Alicja Janosz, Matka Natalia od anio

Wszehobecny szmer
wodospadów rytm usypia mnie
nie istnieje lęk
niepojęta cisza starych drzew
jak anioły wznoszę wzrok ku górze
świat dokoła wabi mnie
podróżuję złotym brzegiem
nie ma kary w moim niebie
oczy rozpieszczone słońcem
jestem wolna
dobra i pokorna i więcej wiem
planetarny zgiełk
bezgraniczna pręga wzywa mnie
wiatr zapala dzień
wierny ogień wznieca uczuć żar
lepszą ziemią rodzi się z popiołu
wstaje nowy życia sens
jesteś tam, ja jestem tu
budzisz mnie z odchłani snu
tylko Ty coś o mnie wiesz
w gąszczu traw znalazłeś mnie
jesteś tam ja jestem tu
czekam na dźwięk Twoich słów
w śmiech zamieniasz moje łzy
czekam wciąż więc przyjdź